Nr. 86 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM — Kraków, Niedziela 12 Kwietnia 1925. — Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . 4·20 „
Za granicą . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska Telefon 41. Międzymiast.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu
co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . 10 gr.
Nekrologi . . . 20 „
Nadesłane . . . 25 „
Po kronice . . . 30 „
Na 1-szej stronie . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Rozbicie naszej lewicy

Kraków, 10 kwietnia.

(Stf. Ż.) Było rzeczą bardzo charakterystyczną w poprzednim Sejmie, że »**Wyzwolenie**«, ani w stosunku do swej liczebności ani bezwzględnie **nie wywierało żadnego wpływu** ani na rozwój wydarzeń ani na kształtowanie się stosunków w państwie. Samo »Wyzwolenie« zdawało sobie z tego sprawę wcale dokładnie i z jego ramienia tłómaczono, że jest to **następstwem braku przywódcy w klubie sejmowym**, bo nie był nim p. Błażej **Stolarski**, nie zrobiono nim p. **Woźnickiego**, a p. **Thugutt** nie został wybrany.

To tłómaczenie, skonstruowane logicznie, wydawało się wiarogodne, ale dziś widzimy, że ta przyczyna miała stosunkowo **najmniejszy wpływ** na brak pozytywej twórczości w pracy »Wyzwolenia«. P. Thugutt w wyborach do obecnego Sejmu uzyskał mandat, objął prezesurę klubu, a gdy wkrótce potem »Wyzwolenie«, przez przyłączenie się doń **grupy p. Dąbskiego**, zyskało poważny zastęp sił pod względem intelektualnym dużej wartości, zdawało się, że dla »Wyzwolenia« otworzyła się jasna droga do wpływów i rządów — w najlepszem rozumieniu znaczenia tych słów.

Te horoskopy jednak w zupełności **zawiodły.** Anarchiczny element w »Wyzwoleniu«, wyrażający się przedewszystkiem w tem, co Niemcy nazywają »**Prinzipienreiterei**«« i w zapoznawaniu na korzyść tej pryncypialności najoczywistych interesów państwa, przy zupełnem **nieskoordynowaniu się poszczególnych skrzydeł** klubu na korzyść wspólnego działania, doprowadził przedewszystkiem do **ustąpienia** z klubu prezesa p. Thugutta. Inny przejaw okazał się **jeszcze groźniejszy.** Grupa p. Dąbskiego uzależniła swój stosunek do najważniejszych interesów państwa od stosunku rządu i Sejmu do jednego zagadnienia — powrotu marszałka **Piłsudskiego** do armji — zagadnienia, bronionego zresztą w imię najszczytniejszych pobutek. Nie **umiało** przecież »Wyzwolenie« postawić tego zagadnienia **na właściwym poziomie.** Taktyka, którą »Wyzwolenie« dla obrony tego zagadnienia wybrało, taktyka patrzenia na wszystkie najważniejsze sprawy państwowe tylko pod tym jednym kątem widzenia, dała w skutkach **najfatalniejsze rezultaty.**

Przyniosła je przedewszystkiem **dla istoty sprawy**, którą »Wyzwolenie« starało się przeforsować. Trzeba powiedzieć otwarcie, że dziś **marszałek Piłsudski jest bardziej oddalony** od objęcia naczelnego stanowiska w armji, niż był kiedykolwiek przedtem. »Wyzwolenie« swoją taktyką zadało poważny cios **dążeniom ludzi**, którzy powrotu marszałka do armji pragną nie z jakichkolwiek pobudek politycznych, ale jedynie i wyłącznie **w imię dobra armji**, jej sprawności i siły bojowej, którzy uważają, że z czysto rzeczowych powodów **najwłaściwszym człowiekiem**, by stać na czele armji, jest jej twórca, zwycięzca z pod Warszawy, **marszałek Józef Piłsudski.**

Następnie najpoważniejszy cios zadało »Wyzwolenie« **samo sobie**, osłabiło do minimum swoje stanowisko w Sejmie, odosobniło się zupełnie, a przez swój konflikt z P. P. S. osłabiło wogóle **pozycję lewicy demokratycznej w społeczeństwie.** Ten rezultat, którego przez sześć lat wszystkim zjednoczonym wysiłkom prawicy i klerykalizmu uzyskać się nie udawało, »Wyzwolenie «osiągnęło **za jednym zamachem.**

Generalne antidotum na te wszystkie niepowodzenia, spowodowane przez własną nieudolność, »Wyzwolenie« **widzi w rozwiązaniu Sejmu.** Pomijając już to, że dążenie do rozwiązania Sejmu w chwili obecnej ma charakter czysto akademicki, bo ani społeczeństwo ani sam Sejm tego nie pragną, że następnie w chwili obecnej byłoby ono dla sprawy narodowej **klęską,** bo powiększyłoby ilość mandatów mniejszości narodowych przynajmniej o trzydziestu Ukraińców z Małopolski wschodniej, a nie ma żadnych danych, upoważniających do przypuszczeń, że mogłoby **skonsolidować polską większość,** — »Wyzwolenie« stawiające wniosek o rozwiązanie Sejmu, **nie docenia nastrojów,** wytwarzających się w rdzennem społeczeństwie polskiem.

Było rzeczą charakterystyczną dla ostatnich wyborów sejmowych **radykalna zmiana frontu całych** okręgów wyborczych. W **Lubelskiem,** gdzie przy wyborach do pierwszego Sejmu, prawie wszystkie mandaty zdobyło **Narodowe Zjednoczenie Ludowe** czyli prawicowi ludowcy z pod znaku N. D., przy następnych wyborach straciło je zupełnie na korzyść »Wyzwolenia« i Okoniewców. To samo było w **Kaliskiem.** Wyborcy, zawiedzeni w nadziejach, pokładanych w swojem stronnictwie, przerzucają się **z jednej ostateczności w drugą,** z jednego skrzydła na drugie. Podobny przejaw obserwujemy też w miastach, np. **w Łodzi,** która zupełnie pepesowska przy jednych wyborach do Rady miejskiej, zamienia się na enpeerowską i chadecką przy następnych.

Wyborcy zaczynają się zaprawiać do życia publicznego, wyrabiać sobie własny pogląd na rzeczy publiczne i na rolę swoich przedstawicieli w ciałach ustawodawczych i samorządowych.

Czy »Wyzwolenie« wyobraża sobie, że brak jakichkolwiek pozytywnych rezultatów jego działalności wzmoże jego kredyt u wyborców i pomoże mu w nowych wyborach do wzmocnienia się na siłach? »Wyzwolenie« nawet nie zdoła się utrzymać na poziomie przedstawiciela »**jedynie czystego**« **radykalizmu.** To będą następstwa konfliktu z P. P. S., a próba obrony stanowiska »Wyzwolenia« w tym konflikcie, przedsięwzięta w warszawskim »Kurjerze Porannym« na tle mowy p. **Liebermanna** jest doprawdy wzruszająco naiwna. To, co można było tej mowie zarzucić, sprowadzało się do tego, że oklaskiwała ją także prawica, która dotychczas rzucała na P. P. S. jedynie najgorsze inwektywy. Wyciągnięty stąd wniosek, że dowodzi to zmiany stanowiska P. P. S. **jest doprawdy humorystyczny.** Dziecko nawet zrozumie, że oklaski prawicy dla p. Liebermanna oznaczają, że nawet skrajna prawica musiała odnieść się z szacunkiem dla **pełnej godności** mowy przywódcy socjalistycznego, a w rezultacie może to mieć ten skutek, że wogóle utrudni w przyszłości wszelką akcję inwektyw.

Tak się przedstawia w krótkości **ogólny bilans działalności** »**Wyzwolenia**« w obecnym Sejmie. Jest on doprawdy **smutny.** Dążeniom demokratycznym w Polsce zadało »Wyzwolenie« przez to **cios dotkliwy.**

Min. Sikorski o gotowości Polski do obrony granic

Paryż, 10 kwietnia. (PAT). Agencja Havasa podaje wywiad ministra **Sikorskiego** z przedstawicielem »Matina«. W wywiadzie tym minister podkreślił, że Polska zagrożona **na dwu swoich frontach,** zaniepokojona rokowaniami w sprawie bezpieczeństwa, **podejmuje zarządzenia, aby mogła odpowiedzieć na wypadek ewentualnego ataku.** Polska żywi głębokie uczucia pokojowe, skoro jednakże groźby jednocześnie dochodzą **z Berlina i Moskwy,** a prasa angielska rozważa myśl **uczynienia z Polski przedmiotu handlu, jest rzeczą niezbędną myśleć o przyszłości. Polska nie cofa się przed żadną ofiarą** i w dniu, w ktrym dotknie się ktoś jednej piędzi jej terytorujm, **cała Polska powstanie, aby walczyć bez pardonu.** Niełatwo — zakończył minister Sikorski — **zgnieść naród trzydziestomiljonowy,** domagający się jedynie prawa bytu.

Deklaracja ministra Sikorskiego o nienaruszalności granic Polski powtórzona została przez **oficjalną agencję francuską,** co świadczy o znaczeniu, przywiązanem do słów polskiego ministra spraw wojskowych.

—oo—

Koalicja wobec postawienia kandydatury Hindenburga

Wiedeń, 10 kwietnia (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Paryża: W francuskich kołach politycznych zapewniają, że **rząd francuski** już w dniach najbliższych **rozpocznie wymianę zdań z gabinetami ententy celem omówienia konsekwencji ewentualnego wyboru Hindenburga na prezydenta Niemiec.** »Temps« oświadcza, że postawienie kandydatury Hindenburga **rozstrzygnęło dyskusję,** która się toczyła od szeregu tygodni między gabinetami koalicyjnemi **na temat szczerości i lojalności niemieckich propozycyj w sprawie paktu bezpieczeństwa.** Obecnie także Londyn i Bruksela będą musiały dojść do przekonania, że nie jest możliwe zawieranie z obecnym rządem niemieckim układów, mających na celu zagwarantowanie pokoju Europy.

—oo—

Wkroczenie armji francuskiej do Niemiec
najlepszą odpowiedzią na kandydaturę Hindenburga

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 10 kwietnia. »Echo de Paris« oświadcza, że ogłoszenie kandydatury Hindenburga jest **niezręcznością pierwszej klasy, za którą Niemcy muszą drogo zapłacić.** »Journal des Debats« przepowiada **ciężkie wewnętrzne przesilenie w Niemczech.** »Matin« sądzi, że wybór Hindenburga wystarcza, ażeby załatwić się z Niemcami tak, jak **na to zasługują, tj. ażeby francuska armja natychmiast wkroczyła do Niemiec.** Byłaby to godna odpowiedź na machinacje Niemców ostatniej doby.

—oo—

Opinja angielska o niebezpieczeństwie kandydatury Hindenburga

Wiedeń, 10 kwietnia (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Londynu na podstawie depeszy Reutera:

Niemcy zostały postawione przez kandydaturę Hindenburga na prezydenta Rzeszy przed **wyborem bardzo poważnym.** Rezultat wyborów, które odbędą się 26 kwietnia, wywrze daleko idący wpływ nietylko na przyszłość Niemiec, **lecz także na przyszłość Europy.**

Sprawozdawca berliński »Daily Mail« widzi w Hindenburgu **poważne niebezpieczeństwo dla pokoju.** Będzie on tylko **reprezentantem ekscesarza.**

Pisma londyńskie zamieszczają mowę Hindenburga przy przyjęciu kandydatury, której tekst nie jest znany w Niemczech, mowę, zawierającą także zdanie, że w dalszem przebiegu walki wyborczej o prezydenturę **duch gwardji pruskiej musi zwyciężyć.** Uważa się to jako **jawne wyzwanie ententy.**

Wiedeń, 10 kwietnia (PAT). Pisma wiedeńskie donoszą z Londynu, że **polityczne koła londyńskie** widzą w kandydaturze Hindenburga poważne **zagrożenie międzynarodowych obrad, dotyczących paktu gwarancyjnego.** W londyńskich kołach finansowych wywołała kandydatura Hindenburga **jeszcze bardziej niepomyślne wrażenie,** niż w kołach politycznych i parlamentarnych. Na giełdzie wywarła ta wiadomość **bardzo ujemny wpływ na kurs papierów niemieckich.**

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 10 kwietnia. »Daily News« występuje **bardzo ostro przeciwko postawieniu kandydatury Hindenburga.** Berliński korespondent »Timesa« oświadcza, że postawienie kandydatury Hindenburga **wywrze niesłychany wpływ na politykę wewnętrzną i zagraniczną Rzeszy.** »Morningpost« o kandydaturze Hindenburga wyraża się bardzo wstrzemięźliwie i stwierdza, że kandydatura ta nie przynosi chluby Niemcom w oczach zagranicy.

Dymisja angielskiego ambasadora w Berlinie
w związku z kandydaturą Hindenburga

Londyn, 10 kwietnia. Nadeszły tu z Paryża wiadomości, że rząd francuski wstrzyma się z odpowiedzią na propozycje niemieckie w sprawie paktu **do czasu ogłoszenia wyniku wyborów prezydenta Niemiec.** Koła francuskie liczą się z **wyborem Hindenburga.** Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych przewiduje możliwość **zerwania rokowań w wypadku wyboru Hindenburga.** Lord D'Abernon, który był głównym promotorem propozycji Niemiec, **ma ustąpić z zajmowanego stanowiska w najbliższym czasie.**

Ludendorf popiera kandydaturę Hindenburga

Monachjum, 10 kwietnia (PAT). Z okazji 60-letniej rocznicy urodzin Ludendorffa nacjonaliści urządzili w Monachjum manifestacje połączone z capstrzykiem. General Ludendorff wygłosił mowę, w której poruszył **sprawę przyjęcia przez Hindenburga kandydatury na prezydenta Rzeszy,** przyczem wyraził przekonanie, że **zwolennicy jego, tj. Ludendorffa, głosować będą za Hindenburgiem.**

Litewska ustawa szkolna

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Ryga, 10 kwietnia. Litewska sejmowa komisja oświatowa przyjęła doniosłą poprawkę do ustawy **o szkolnictwie mniejszości i narodowych.** Stosownie do tej uchwały językiem **wykładowym** we wszystkich szkołach ma być **język litewski,** natomiast język danej mniejszości może być wykładowym **jako osobny przedmiot.** Tylko **prywatne szkoły** będą miały język wykładowy **macierzysty.**

Izba deputowanych uchwaliła Herriotowi wotum zaufania

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 10 kwietnia. Głosowanie w Izbie deputowanych nad formułą zaufania dla rządu zakończyło się o godz. 11 w nocy. **Herriot otrzymał 291 głosów przeciw 242.** Większość wynosiła zatem 49 głosów. Z liczby powyższej wynika, że **grupa Loucheura, licząca 40 członków, wstrzymała się od głosowania.** Komuniści głosowali **przeciwko rządowi.**

Lewica popiera Herriota

Z Paryża donoszą 9 bm.:

Przed rozpoczęciem wczorajszej Rady gabinetowej zjawił się u Herriota przywódcy kartelu lewicowego i usiłowali go przekonać, że dymisja jego w tej chwili **nei byłaby wskazana.** Rzeczywiście z komunikatu wydanego w nocy po zakończeniu Rady gabinetowej okazało się, że **o ustąpieniu gabinetu na razie niema mowy.** Komunikat nie wspomina nawet o wczorajszem dla rządu **niepomyślnem głosowaniu w senacie,** które właściwie spowodowało zwołanie posiedzenia Rady gabinetowej.

Kontr-projekt sanacji finansowej Louchera

Paryż, 10 kwietnia (PAT). Na zebraniu grupy większości Izby deputowanych przedstawił **Loucheur** swój **kontr-projekt sanacji finansowej.** Projekt Loucheura polega na utworzeniu **specjalnej kasy amortyzacyjnej**, która funkcjonowałaby przez 10 lat i byłaby zasilana drogą **podwójnego opodatkowania dochodów oraz podniesienia podatku od przedmiotów zbytku.** Projekt Loucheura przewidział również kolejną konwersję. w celu zmniejszenia wysokości długów. Wszystkie grupy większości, łącznie z grupą socjalistów, **przyjęły życzliwie projekt Loucheura,** który zostanie przedstawiony komisji finansowej.

Pokłosie Sienkiewiczowskie

Józef Kallenbach: »**Sienkiewiczowi podzwonne**«. »Przegląd Współczesny«, Nr. 31 i nadbitka.

Ignacy Chrzanowski: »**W dniu pogrzebu Sienkiewicza**«. Warszawa—Kraków. Nakładem Gebethnera i Wolffa.

Wilhelm Bruchnalski: »**Na dzień sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza do Ojczyzny**«. — Lwów. Nakładem księgarni Naukowej.

Zainteresowanie się puścizną twórcy nieśmiertelnej »Trylogji«, naprzekór wszelkim obawom nie ustało; owszem, bibljografja Sienkiewiczowska notuje z radością pozycyj coraz więcej, jakby na dowód, że zainteresowanie to, po dłuższej przerwie ożywione, nie było chwilowe ani przemijające, owszem, że zwróciło uwagę naszej krytyki literackiej, na dzieło Sienkiewicza, przypomniało zaniedbania, pozwoliło uzmysłowić sobie braki i niedomagania.

W związku z niedawnemi uroczystościami pogrzebowemi lub za ich pobudką do literatury krytycznej o Sienkiewiczu przybyło kilkanaście nowych pozycyj. Niektóre, drobne broszury popularne, których wartość zależną jest od talentu pisarskiego autorów, często bezwartościowe, wymykają się z konieczności z pod naszej uwagi, inne natomiast, nieraz bardzo cenne, zasługują czyto na dokładne przyjrzenie się ich wynikom, czyto choćby tylko na wzmiankę. Przystępując zaś do przeglądu ostatnich »Sienkiewiczianów«, na wstępie pozwolę sobie omówić pozycje wprost, bezpośrednio związane z minionemi dniami pogrzebu twórcy »Quo vadis«, a więc przedewszystkiem przemówienia okolicznościowe, których kilka, na wieczną rzeczy pamiątkę, jako ciekawa ilustracja nastrojów współczesnego pokolenia i jego stosunku do Sienkiewiczowskiego tworu, ukazało się w druku.

Chronologicznie najwcześniej, bo jeszcze w przeddzień sprowadzenia zwłok do kraju, t. j. w piątek, 24 października z. r. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego swe »Sienkiewiczowi podzwonne« wydzwonił prof. Józef Kallenbach. Nie po raz pierwszy to znakomity znawca rozległych krain Mickiewiczowskiego ducha, który swoją książką o twórcy »Pana Tadeusza« i w historji kultu Mickiewicza i w dziejach naszego piśmiennictwa wystawił sobie pomnik trwały i niezapomniany, zapisał kilka prześlicznych kart, okazał jak głębokim i subtelnym znawcą i gorącym wielbicielem jest także puścizny Sienkiewicza. Niedawno to bowiem jeszcze, przed kilku zaledwie laty, w imieniu najpoważniejszej polskiej instytucji naukowej, bo — Akademji Umiejętności, żegnał prof. Kallebanch odeszłego z tego świata już wówczas świata, wstrząsanego huraganem powszechnej zawieruchcy, wielkiego Jałmużnika, kreśląc przepyszny jego profil duchowy. To też karygodnem zaniedbaniem jest to, że żaden z księgarzy-wydawców polskich, miast wydawać nowe, okolicznościowe, bezwartościowe nieraz broszury, nie przypomniał społeczeństwu zdawna już wyczerpanego studjum prof. Kallenbacha o »Twórczości Henryka Sienkiewicza«, które jak niewiele może innych, w zupełności zasługuje na to, by bite w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy szło w świat, by wędrowało jak i »Trylogja« »od pałaców do strzech wiejskich, od poddaszy do suteren«, po to, by nieść w przecudnych, kryształnych pucharach zdrowy i orzeźwiający napój miłości i zrozumienia całokształtu twórczości autora »Trylogji«.

Nic więc też dziwnego, że wielu z nas, pozostających jeszcze świeżo pod wrażeniem niezapomnianych kart studjum prof. Kallenbacha, do których z okazji zapowiedzianych uroczystości zajrzeliśmy, nowe jego przemówienie, wygłoszone w podniosłym nastroju, tem silniej porwać musiało miarowym rytmem doskonałej, delikatnie wycieniowanej prozy polskiej, za serce chwycić i owładnąć rozfalowanemi nurty głębszego na »święty Czyn« Sienkiewicza spojrzenia, owionąć barwną wstęgą gorącego, jak lawa ognista, uczucia.

Wnikliwie kreśli prof. Kallenbach mozolną drogę artystycznego trudu Sienkiewicza, do czego przyznał się sam twórca »Krzyżaków«, mówiąc na swym jubileuszu: »Dziś trzeba służyć społeczeństwu codzienną, długą, wytrwałą pracą. Nic nie przychodzi bez trudu, zatem i ja musiałem tworzyć w pocie czoła, ale rzec mogę, że Bóg błogosławił mojej pracy«. Nawiązując do tych słów Sienkiewicza niezwykle trafnie i plastycznie wywodzi prof. Kallenbach: »Jakież proste, a w prostocie swej wzruszające wyznanie. Niech nikt nie przypuszcza nawet, że możnaby uważać za zwykły frazes zdanie: »musiałem tworzyć w pocie czoła«; że przecież takiemu mistrzowi płynęły słowa chyba jak rwący potok górski! Sienkiewicz naprawdę pracował w pocie czoła; pracował, kiedy gromadził pilnie historyczne i archeologiczne materjały do »Quo vadis« lub do »Krzyżaków«, pracował, kiedy po przygotowaniu sumiennem, wstępnem, brał się czy to do dłuta, aby rzeźbić w wspaniałym marmurze polskiego słowa posągowe postacie, czy kiedy chwytał za pędzel, aby z przebogatej palety najdelikatniejszych odcieni barw kłaść żywe soczyste kolory i odtwarzać krajobrazy o trwałej mocy, opartej na prawdzie przeżycia. Było w nim bowiem genjalne bogactwo odczuwania naraz wszystkiemi zmysłami i ciała i ducha. Fenomenalna pamięć służyła mu wiernie, zasilała najwyższą inspiracją duchową, ale równie dzielnie wspierała dowcip przelotny, co oziaca szarą przędzę zwykłej codzienności. W nim jednym było dwu ludzi: pierwszy zbierał sobie latami prosty surowiec przeżycia, był to dostawca kamieniołomów, który wydzierał, właśnie w pocie czoła, najpiękniejszy materjał rzeczywistości; drugi, to artysta-twórca, co z rozmachem i furją demiurga w bryły niekształtne rzucał iskry boże, uściskiem pigmaljonowym ożywiał posągi i zmuszał je do ruchu, głosu i wzroku. Jak tu wyrazić tę nieprzebraną siłę twórczą Sienkiewicza? Urąga ona wszelkim definicjom, wymyka się jak promień świetlny z palców, naprawdę sięga tam, gdzie wzrok nie sięga...«

W dwa dni później, w sali posiedzeń Rady miejskiej w Warszawie, podczas uroczystej Akademji żałobnej przepiękne swe przemówienie wygłosił specjalnie z Krakowa zaproszony prof. Ignacy Chrzanowski. Znakomity nasz uczony, jeden z najgruntowniejszych znawców, a zarazem jeden z niewielu rzetelnych wyrazicieli dziejów piśmiennictwa polskiego i obcego, w przemówieniu swem zajął się z całym rozmachem swego wytrawnego pióra pytaniem: dlaczego Sienkiewicz mógł dokonać cudu »pokrzepienia serc« i dusz polskich?: »Czy może tylko dlatego, że był wielkim artystą? czy tylko dlatego, że otrzymał z nieba genjalny talent? O! nie, ale i dlatego, że był wielkim poetą narodowym, to znaczy, że z ziemi, z polskiej ziemi, z jej piękności, z jej krwi i potu, z jej wiary, z jej miłości, z jej wiekowej tradycji, wchłonął w pierś swoją wszystko, co w niej było najpiękniejszego, najlepszego, najżywotniejszego. Jak Niemcewicz i Mickiewicz, tak i On był człowiekiem-narodem, człowiekiem-Polską, albowiem w sercu swojem złączył w jedno ognisko jej przeszłość, jej teraźniejszość i jej przyszłość i dlatego właśnie był zdolny w zmartwiałą teraźniejszość tchnąć ducha wiecznie żyjącej przeszłości, ducha jej męstwa, jej poświęcenia, jej wiary w budowę przyszłości. Oto dlaczego stał się, jak niegdyś Kochanowski, »kochaniem wieku swego«, oto

Zastrzelanie faszystów

Medjolan, 10 kwietnia (PAT). Na ulicy w Faenza **zastrzelił pewien komunista dwóch faszystów**. Sprawca uciekł. W Faenzy zmobilizowano milicję.

Burzliwe demonstracje przeciw Balfourowi

Z Damaszku donoszą 9 bm.:

Wczoraj przyszło tu z okazji przybycia **Balfoura do demonstracyj**. Wielki tłum ludzi zebrał się przed hotelem, w którym stanął Balfour i **obrzucał kamieniami ten hotel**. Jeden kamień trafił stojącego na balkonie dragomana. Dyrektor hotelu **zamknął w międzyczasie okiennice w apartamentach Balfoura i zgasił** światło. Wkońcu udało się policji rozpędzić tłum i częściowo zepchnąć go na plac przyległy, gdzie **wygłoszono podburzające mowy**. O godz. 10 wieczorem spokój został przywrócony. Aresztowano pewną liczbę osób. Balfour był bardzo wzburzony i oświadczył, że nie przypuszczał możliwości zaburzeń.

Powszechna mobilizacja w Turcji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Londyn, 10 kwietnia. Turcja ma ogłosić powszechną mobilizację przeciw Kurdom.

Sztandar 5-go pułku saperów

Jak już doniesiono, dnia 8 maja ma się odbyć w Krakowie uroczystość wręczenia sztandaru 5-mu pułkowi saperów, rekrutującemu się z ziemi krakowskiej, śląskiej i Zagłębia Dąbrowskiego. Inicjatywa do ofiarowania sztandaru wyszła z kół techników i przemysłowców na tych terenach i w swoim czasie powołały one Komitet dla zebrania na cel powyższy funduszów, wśród tychże sfer przemysłowych i technicznych.

Sztandar wykonywany jest w pracowni haftu artystycznego w Muzeum przemysłowem w Krakowie, zostającej pod fachowem kierownictwem p. Antoniny Pompein, wyszkolonej w zagranicznych zakładach haftu artystycznego, w Paryżu, Wiedniu i Włoszech.

Projekt sztandaru, którego wykonane fragmenty miałem sposobność oglądać w pracowni muzealnej, odpowiada ściśle przepisom wojskowym. Na jednej stronie sztandaru jest umieszczony herb państwowy w otoku laurowym, a na narożnikach numer pułku, w laurowych wianuszkach. Na stronie drugiej w takiemsamem otoczeniu widnieje napis: „Honor i Ojczyzna", a w narożnikach naprzemian mieści się wizerunek św. Stanisława, patrona pułku, oraz herb miasta Krakowa.

Na wstęgach sztandaru jest napis:

„Technicy i przemysłowcy ziemi Krakowskiej, Śląskiej i Zagłębia Dąbrowskiego 5-mu pułkowi saperów, w roku 1925".

Projekty poszczególnych fragmentów dekoracyjnych sztandaru zostały opracowane przez p. Irenę Bojarską, pracownicę Muzeum przemysłowego pod względem artystycznym bardzo starannie i z wielkiem wyczuciem piękna.

Sztandar jest sporządzony z jedwabnego rypsu, sprowadzonego specjalnie na ten cel z Lyonu. Haft jest wykonany wyłącznie złotem i srebrem, w bardzo szerokiej skali tonów. Mówiąc technicznie, jest to haft aplikacyjny i cieniowany, t. zw. satynowy.

Sztandar wykonany został własnemi siłami Muzeum przemysłowego, gdzie nad haftem oprócz kierowniczki pracowały 3 siły, mianowicie pp. Podolska Marja, Karkoszkówna Natalja i Karkoszkówna Zofja, z uznania godnem zamiłowaniem i starannością, przy wytężonej pracy i pilności, jeśli się zważy, że praca nad wykonaniem rozpoczęła się dopiero przed trzema miesiącami, że zatem musiała być prowadzona w nader przyspieszonem tempie, aby sztandar był gotowy w terminie. Zresztą publiczność krakowska, jak i znawcy haftu artystycznego będą mieli sposobność przekonać się o tem naocznie, gdyż sztandar po ostatecznem zaaprobowaniu go przez władze wojskowe w Warszawie, ma być wystawiony w Krakowie przed uroczystością wojskową na widok publiczny.

Obecnie sztandar jest na ukończeniu. Dzisiaj już jednak można stwierdzić zarówno jego wysoką wartość artystyczną, jak i nader staranne wykonanie techniczne, co świadczy nader chlubnie zarówno o wysokim poziomie wytwórczym muzealnej pracowni artystycznego haftu, jak i o rozwoju samego Muzeum w dziedzinie przemysłu artystycznego i o owocności wysiłków w tym kierunku dyrektora Muzeum inż. Tora i jego współpracowników. **I. Grz.**

dlaczego nie »śpiewał pustemu morza brzegowi«: jego rapsod rycerski nie odbił się od serc polskich, ale wniknął w nie głęboko — i, daj Boże, na zawsze!

»Póki Polska Polską, póty Mu nie zapomni, że w serca jej dzieci wlewał siłę, że wszystkich — obok religji — najżywotniejszą i najświętszą: ducha narodowego. We wszystkich duszach polskich, we wszystkich miejscach i zakątkach ziemi polskiej, po wszystkie wieki życia i wielkości, potęgi i sławy państwa i narodu polskiego — niech będzie błogosławiony!«

Czy słów tych, mocnych, jak głaz, dźwięcznych jak stal pierwszorzędna, nie stać za wielu wszak dzisiejszego rozprawy o twórcy »Trylogji« i jego wiekopomnem znaczeniu?

Z rzeczy, zasługujących na uwagę, ukazał się też ślicznie skreślony drobiazg prof. Wilhelma Bruchnalskiego p. t.: »Na dzień sprowadzenia prochów Henryka Sienkiewicza do Ojczyzny«, w którym ten znakomity historyk literatury wymownie i barwnie kreśli zasługi narodowe i obywatelskie zgasłego wielkiego pisarza i czynu twórcy »Krzyżaków« i »Quo vadis«.

Z okolicznościowych przemówień wymienić sobie pozwolę znane czytelnikom »Nowej Reformy« w ważniejszych fragmentach przemówienie, wygłoszone w imieniu młodzieży akademickiej na uroczystej Akademji ku czci Sienkiewicza, o którem piszący te słowa tyle ma do powiedzenia, że w pięknej szacie zewnętrznej wyposażyła je ruchliwa Drukarnia Zygmunta Jelenia w Tarnowie. Z uznaniem podnosi to krytyk fachowego czasopisma (»Silva rerum«, Nr. 1).

Wiktor Doda.

Zbrodnicze świętokradztwo w kościele św. Marka w Krakowie

Ręka zbrodniarza targnęła się na Najświętszy Sakrament

Do jakiego stopnia dochodzi rozwydrzenie wszelakich mętów społecznych, dowodzi fakt, że nie wahają się oni nawet przed świętościami.

Oto jakaś cyniczna ręka zbrodniarza **skradła wczoraj w kościele św. Marka z t. zw. „ciemnicy" srebrną, pozłacaną puszkę z Najświętszym Sakramentem.**

Kradzież tę spostrzegł dziś w godzinach porannych ks. kan. Gałuszkiewicz, odprawiający nabożeństwo wielkopiątkowe.

Widocznie zbrodniarz zakradł się wczoraj po południu do kościoła i w odpowiedniej dla niego chwili dokonał swego zbrodniczego dzieła.

Krynica przed letnim sezonem

(Korespondencja „Nowej Reformy").

Krynica, 7 kwietnia.

(Otwarcie sezonu 1 maja. — Orkiestra i teatr. — Przyspieszenie wypłaty funduszów na rozbudowę Krynicy. — Czasopismo kąpielowe).

Tegoroczny sezon letni otwarty będzie już 1-go maja a zatem o dwa tygodnie wcześniej, niż planowano, co uważają tutaj za przygrywkę do wprowadzenia całorocznych sezonów. Pomysł bardzo rozsądny wpłynie także decydująco na frekwencję uzdrowiska, które ze względu na obecny charakter swój leczniczy powinno być zawsze dostępne dla potrzebujących kuracji.

Zamówienia na sezon letni napływają licznie; uchwalone zniżki mieszkaniowe i kąpielowe (bardzo znaczne) nie pozostały bez echa, a piękne uzdrowisko już w pierwszych dniach maja zaroi się kuracjuszami z najdalszych zakątków Polski.

Dla uprzyjemnienia pobytu gościom w tegorocznym letnim sezonie przygrywać będzie orkiestra symfoniczna poznańskiego „Związku muzyków" pod kierunkiem Feliksa Kochańskiego, przez okres pierwszy i trzeci grać będzie zespół dramatyczny dyr. Dante-Baranowskiego, a w części środkowej operetka warszawska teatru „Nowości" (dyr. Szczawiński). Niezależnie od widowisk scenicznych przygotowuje dyr. Baranowski całą serję ciekawych produkcyj koncertowych z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych.

Jak się dowiadujemy, bawiący tutaj obecnie wojewoda Moskalewski, widząc ogromne postępy rozbudowy Krynicy i oceniając energję niezwykłą pełnego zapału dyr. L. Nowotarskiego, przyrzekł przyspieszyć wypłatę sum przeznaczonych przez rząd na przekształcenie Krynicy. Obiecane kredyty pozwolą w niespełna dwuletnim okresie wykończyć rozbudowę uzdrowiska a przyszłoroczni goście w miejscu przeróżnych ruder, które jeszcze szpecą centralne punkty, zastaną piękne budynki nowe.

W ostatnich też dniach została zadecydowaną definitywnie sprawa wydawnictwa pisma krynickiego, które wraz z listą gości pojawiać się będzie tygodniowo jako niezbędny informator odradzającej się Krynicy. **db.**

KRONIKA

Kraków, 10 kwietnia.

Pomnik Rokitniańczyków w Krakowie

(ig) W rocznicę Rokitny, dnia 13 czerwca ma nastąpić na cmentarzu rakowickim w Krakowie **odsłonięcie pomnika na grobach poległych pod Rokitną ułanów 2-go pułku Legjonów.** Celem wzniesienia tego pomnika zawiązał się w swoim czasie pod przewodnictwem gen. Szeptyckiego komitet, który miał się zająć zarówno sprawą ufundowania pomnika, jak i przygotowaniem odpowiedniej uroczystości na cmentarzu. **Przygotowania te wchodzą obecnie w okres realizacji.**

Pomnik ma być wzniesiony według projektu architekta prof. **J. Gałęzowskiego.** Obecnie jest on w wykonaniu w zakładach kamieniarskich Br. Trembeckich w Krakowie.

W najogólniejszych zarysach biorąc pomnik przedstawiał będzie **sarkofag kamienny** na kamiennym cokole czworograniastym o łącznej wysokości 4 metrów, w otoczeniu architektonicznem na przestrzeni 15 m. wzdłuż. Na cokole będą wyobrażone **emblematy ułańskie, oraz wyryte będą nazwiska poległych z rotm. Wąsowiczem na czele.**

Zgon posła Sekały

Ze Lwowa donoszą nam, że w dniu 9 bm. zmarł tam poseł Juljan **Sekała.** Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 16. Poseł Sekała urodził się 13-go września 1874 roku w Tyczynie. Po skończeniu studjów politechnicznych osiadł na Śląsku Cieszyńskim, gdzie **brał czynny udział w życiu społecznem i narodowem.** Jak szereg działaczy polskich, został on 23 stycznia 1919 **aresztowany przez Czechów i internowany.** Zwolniono go dopiero na skutek interwencji Paryża. Przy ostatnich wyborach wszedł do Sejmu z listy państwowej jako członek Z. L. N. Następcą jego jest Stanisław Konczewski, szef departamentu ministerstwa spraw zagranicznych.

Sztuka polska na wystawie w Rzymie

Rzymska „Tribuna" zamieszcza następujące sprawozdanie o dziale polskim na wystawie sztuk pięknych w Rzymie. Sala polska — pisze dziennik — jest rewelacją dobrego smaku pełnego finezji i modernizmu. Powiadamy smaku, gdyż wszystkie wystawione obrazy w tem lub innem znaczeniu posiadają cechy dekoracyjności, co nie zmniejsza w niczem ich wartości ściśle malarskiej, jak np. w portretach Pruszkowskiego, pełnych życia i narodowego kolorytu obrazach Skoczylasa lub figurach i wnętrzach Rzeckiego. Pełne harmonji i dobre w rysunku — pisze dalej „Tribuna" — są obrazy Śledzińskiego, który osiąga ciekawe efekty kolorystyczne.

Dalsze utrudnienia wyjazdu za granicę!

Według doniesienia pism ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wydać wojewodom zarządzenia, aby **świadectwa lekarskie uprawniające do uzyskiwania paszportów ulgowych na wyjazd zagranicę w celach leczniczych wydawali lekarze urzędowi jedynie i wyłącznie w tych wypadkach, w których leczenie w kraju jest niemożliwe,** albo połączone ze specjalnie dużemi trudami.

Admirał Porębski prosi o śledztwo

Z Warszawy donoszą: Admirał Porębski wskutek zarzutów jednego z pism warszawskich, skierowanych pod jego adresem w związku z aresztowaniem komandora Bartoszewicza, wystosował do **ministra spraw wojskowych prośbę o zawieszenie go w urzędowaniu i wytoczenie mu śledztwa.** — Prośby tej minister nie uwzględnił, co świadczy o **bezzasadności zarzutów czynionych admirałowi.**

Bułgarzy o Polsce

Bułgarski dziennik wojskowy w rodzaju naszej „Polski Zbrojnej" zamieścił artykuł o Polsce, — świadczący, **jak mało nas znają w świecie,** czego nie można brać za złe Bułgarom, ale przedewszystkiem **nam samym,** bo nie staramy się o to, żeby nas znano.

Autor pisze między in., że wyższe stanowiska w wojsku zajmują oficerowie francuscy. Pisząc o Śląsku, twierdzi, że do Polski przyłączono między innemi „część Górnego Śląska (niemiecką); chociaż według odbytego tam plebiscytu większość mieszkańców okazała się Niemcami".

Podobnych nieścisłości jest więcej.

Uczeni polscy w obronie ks. Usasa

Grono osób, które przez dłuższy czas współpracowały z ks. Ussasem w delegacji polskiej w Piotrogrodzie złożyło oświadczenie, w którem **odpierają zarzuty znęcania się ks. Ussasa nad podwładnymi,** stwierdzając, że pracował on w najcięższych warunkach z energją i zaparciem się siebie, wzbudzając szacunek i podziw współtowarzyszy pracy szczególnie wobec nieopuszczającej go ciężkiej niemocy.

Deklarację podpisali: Antoni **Olszewski,** minister pełnomocny b. prezes delegacji; dr Aleksander **Czołowski,** dyrektor Muzeum Narodowego im. króla Jana Sobieskiego we Lwowie; dr Feliks **Kopera,** dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie; prof. Stanisław **Ptaszycki,** dyr. Archiwum Głównego w Lublinie; ks. dr Konstanty **Michalski,** prof. Uniw. Jagiell. w Krakowie; dr Ludwik **Bernacki,** dyr. Ossolineum we Lwowie; Konstanty **Chyliński,** prof. Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie; Mikołaj **Piotrowski,** dr Stefan **Rygiel,** dyr. Bibljoteki Uniw im. Stefana Batorego w Wilnie; Emil **Wierzbicki;** dr Kazimierz **Tyszkowski,** dyr. bibljoteki Ossolineum we Lwowie; Stefan **Starzyński,** dr Kazimierz **Sochniewicz.**

Dodatek świąteczny dla bezrobotnych pracowników umysłowych

Z Warszawy donoszą:

Główny zarząd funduszu bezrobocia polecił wypłacić przed świętami wszystkim bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy są zarejestrowani w państwowych urzędach pośrednictwa pracy, jednorazowe zasiłki przedświąteczne w wysokości 45 do 120 złotych. Zasiłki te wypłacają obecnie poszczególne kasy zarządów okręgowych i lokalnych z funduszu bezrobocia niezależnie od normalnych zasiłków jednodniowych. W drugiej połowie kwietnia akcja pomocy dla bezrobotnych, pracujących fizycznie i umysłowo ma być prowadzona w sposób bardziej wydatny niż dotychczas.

O pożyczkę zagraniczną dla miasta Krakowa

Prezydjum m. Krakowa traktuje z kilkoma zagranicznemi bankami o uzyskanie wielkiej, inwestycyjnej pożyczki. Kraków od lat kilku wskutek wojny i ciężkich powojennych stosunków pozostał w zastoju i chcąc dorównać rozwojowi innych wielkich miast musi wejść na drogę wielkich inwestycyj, które z natury rzeczy wymagały będą wielkich funduszów.

Inwestycje takie dotyczyć muszą w pierwszym rzędzie rozbudowy wodociągów, na które oddawna ludność się skarży— a nadto budowy kilku szkół powszechnych, remontu budynków miejskich i szkół, rozbudowy cmentarza, rozszerzenie kanalizacji i zastąpienia szosowych gościńców brukowanymi, rozszerzenia sieci tramwajowych, budowy domów miejskich dla robotników zakładów miejskich, budowy domów mieszkalnych, zakładów dla bezdomnych, przeniesienia wszystkich zakładów dobroczynnych i domu kalek poza miasto.

Na to potrzeba kilku miljonów dolarów, które tylko w bankach zagranicznych uzyskać można.

Tabela wygranych loterji państwowej

W drugim dniu ciągnienia pierwszej klasy XI loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

1500 złotych na Nr. 36988.
Po 400 złotych na Nr. 15266 i 31455.
250 złotych na Nr. 15128.
200 złotych na Nr. 12007.
Po 150 złotych na Nr.: 16852, 36514, 47028 i 49718.
Po 125 złotych na Nr.: 7734, 21575, 23704, 26914, 33949, 37980, 43267 i 46112.
Po 100 złotych na Nr.: 862, 1800, 3544, 3658, 4321, 5568, 9270, 10218, 10434, 12853, 16203, 16527 16942, 17059, 19282, 22182, 22243, 22684, 23155, 23339, 23594, 23859, 23908, 23949, 25889, 29570, 30389, 32976, 33480, 34659, 35025, 35312, 39150, 40667, 44000, 45615, 46199, 47022, 47036, 48411.

JUTRO WYJDZIE „NOWA REFORMA" O GODZINIE 1 W POŁUDNIE. Ostatni ten przed świętami, znacznie zwiększony numer naszego dziennika z obfitym dodatkiem i z ilustracjami, ukaże się jutro, w Wielką Sobotę, o godz. 1 w południe. Ekspedycja „N. Reformy" uprasza prenumeratorów i agencje o wczesne odbieranie dziennika, gdyż **o godz. 6 wieczór lokal Administracji będzie zamknięty.**

Administracja „N. Reformy" **będzie także zamknięta przez pierwszy dzień Świąt.**

CEREMONJE KOŚCIELNE WIELKIEGO PIĄTKU. Wielki Piątek jest jednym z najuroczystszych dni w roku kościelnym. Obchodzimy w nim pamiątkę najważniejszego zdarzenia w dziejach świata: śmierć na krzyżu Boga-Człowieka.

Jak w W. Czwartek całe nabożeństwo kościelne jest przygotowaniem ustanowienia Najśw. Sakramentu podczas ostatniej wieczerzy, tak w Wielki Piątek treścią wszystkich ceremonij i modłów jest śmierć Zbawiciela.

Kościół zalega największa żałoba. Kapłan, mający celebrować nabożeństwo, w szatach czarnego koloru, przystępuje do ołtarza i padłszy jak Chrystus na twarz przed stopniami, modli się w skupieniu. Powstawszy, odczytuje pasję, czyli historję męki Zbawiciela według ewangelji św. Jana.

Po odśpiewaniu modlitw celebrans obnaża krzyż, dotychczas czarną okryty osłoną i wznosząc go w górę, śpiewa trzykrotnie: „Ecce lignum Crucis". Następnie rusza uroczysta procesja po kościele.

Po procesji zachowaną i pokonsekrowaną w W. Czwartek Hostję, uroczyście przy śpiewie wspaniałego hymnu „Vexilla regis", przenosi kapłan z „ciemnicy" na ołtarz, gdzie odprawia się nabożeństwo. Różni się ono od zwykłego nabożeństwa tem właśnie, że nie ma w niem konsekracji, niektóre tylko modły, wyjęte ze zwykłej mszy św. kapłan odmawia, poczem podnosi Hostję jedną ręką w górę, ażeby wierni oddali P. Jezusowi hołd, i następnie ją spożywa.

Po komunji drugą Hostję zachowaną z Wielkiego Czwartku, kładzie do monstrancji. Duchowieństwo w tym czasie odmawia nieszpory, po których celebrans odnosi w procesji N. Sakrament do przygotowanego grobu, gdzie pozostaje aż do resurekcji.

Z tą chwilą następuje zwiedzanie grobów przez wiernych w celu adorowania P. Jezusa.

RESUREKCJA NA WAWELU. Książę biskup krakowski Adam Stefan Sapieha odprawi w Wielką Sobotę 11 bm. o 6 wieczór w katedrze na Wawelu resurekcję. Wojewoda krakowski zaprasza do wzięcia udziału w tem nabożeństwie władze państwowe, wojskowe i samorządowe.

DOROCZNE WALNE POSIEDZENIE KOMITETU RESTAURACJI KATEDRY WAWELSKIEJ odbyło się dnia 18 marca br. pod przewodnictwem ks. biskupa Sapiehy. W skład komitetu wchodzą przedstawiciele rządu, szkół uniwersyteckich, m. Krakowa, towarzystw artystów, architektów i historyków sztuki obok przedstawicieli kapituły. W ub. roku odrestaurowano sarkofagi Jana Zygmunta Wazy, Ludwiki Marji Gonzagi, kardynała Jana Wazy i Zygmunta Kazimierza Wazy. Zaczęto urządzanie krypty, dołączonej do grobów królewskich, a krakowska Spółka rzeźbiarzy i sztukatorów (Rynek dębnicki) wykonała bezpłatnie nowe schody do grobów królewskich.

Silnie uszkodzone malowidła tryptyku kaplicy Zygmuntowskiej, dzieło Jana Dürera, oddano do restauracji pracowni p. Stanisława Pochwalskiego i zaczęto konserwację trzech innych starożytnych tryptyków, oraz obmyślano sposoby zachowania fresków kaplicy Śto-Krzyskiej. Dokonano restauracje ornatu i dalmatyki czerwonej altembasowej Anny Jagiellonki, oraz srebrnego giupiurowego ornatu i dwóch dalmatyk Batorego i wielu innych cennych szat.

Datki na katedrę przyjmuje P. K. O. Nr. 401.224 dla ks. kanonika Korzonkiewicza.

RUCH TRAMWAJOWY wstrzymany zostanie w pierwsze święto Wielkanocy zupełnie, natomiast w drugie święto wozy kursować będą normalnie.

POGRZEB ŚP. DRA WALEREGO MOMIDŁOWSKIEGO, naczelnika wojew. urzędu zdrowia odbył się wczoraj o godz. 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Łabzowskiej 7. Kondukt prowadził ks. prepozyt Masny, poprzedzany przez liczne duchowieństwo. Ostatnią przysługę znakomitemu lekarzowi-urzędnikowi i szlachetnemu człowiekowi oddali: wojew. Kowalikowski z naczelnikami wszystkich wydziałów województwa i urzędnikami, wiceprez. m. Rolle, prof. Kostanecki, dr Surzycki, nader liczne grono lekarzy z Krakowa i prowincji, prezes gen. prok. państwa dr Windakiewicz, doc. dr Janiszewski, dyr. okr. robót publ. Dudek, starosta krak. dr Bal, pułk. Michałowski, grono wyższych oficerów, delegacja m. Tarnobrzega, którego śp. Zmarły był honorowym obywatelem oraz olbrzymi zastęp rodzin zaprzyjaźnionych z śp. dr Momidłowskim. Po odśpiewaniu ostatnich modłów przez duchowieństwo, złożono zwłoki na wieczny spoczynek w pobliżu grobu śp. rektora ks. dra Zimmermanna. Na życzenie Zmarłego nie było żadnych mów żałobnych.

URZĘDNICY I SOBOTY ANGIELSKIE. Jak z Warszawy donoszą, zarząd stowarzyszenia urzędników państwowych zwrócił się do prezydjum Rady ministrów w sprawie przywrócenia sobót angielskich.

ROZMOWY TELEFONICZNE (Komunikat krak. dyr. poczt). **Od 10 kwietnia br. zaprowadza się rozmowy telefoniczne w relacji Kraków—Mödling i Okocim—Wiedeń. Opłata za jednostkę zwykłej rozmowy wynosi w pierwszej relacji 3 fr. 20 ct., w drugiej 3 fr. 50 ct.**

BUDOWNICTWO SZPITALNE NA ZACHODZIE. W tych dniach wygłosił na ten temat w sali Tow. lekarskiego odczyt inżynier-architekt, Juljan Puternau z Poznania.

Prelegent w wyczerpującym, nadzwyczaj bogato ilustrowanym wykładzie przedstawił rozwój i stan obecny szpitalnictwa zachodnio-europejskiego i amerykańskiego.

W wykładzie swym opierał się prelegent na własnych doświadczeniach długoletnich, specjalnych studjach i podróżach w tym celu odbytych.

Aktualny ze względu na nadchodzący okres rozbudowy kraju i związaną z nim potrzebę specjalizacji w tej trudnej dziedzinie budownictwa temat wzbudził wśród licznie zebranych słuchaczy żywe zainteresowanie.

OSTATNIE ZAKUPY ŚWIĄTECZNE. Ostatni targ przedświąteczny był nadspodziewanie słabo obwieziony. Tłumaczy się to już zapadłemi świętami żydowskiemi, jak i gwałtownemi robotami polnemi. Wobec tego na plac Kleparski prawie, że nie dowieziono zboża, za dowiezione zaś siano żądano kolosalnych cen.

Na Rynku głównym dowóz nabiału był nadspodziewanie obfity. Ceny nieco się obniżyły. Na ogół ruch był słabszy, aniżeli na poprzednim targu, chociaż kupujących nie brakowało.

DWA WŁAMANIA. Wczoraj włamali się niewyśledzeni dotychczas sprawcy na strych domu przy ul. Felicjanek 15 i skradli na szkodę Wł. Pawłowskiej bieliznę wartości 50 zł, na szkodę zaś Rozalji Prygowej bieliznę i sukienkę wartości 70 zł.

Następnie znowu jacyś inni niewyśledzeni złodzieje włamali się do szynku Pepi Kemplerowej przy ul. Barskiej i skradli 30 flaszek wódki i 4 kg kiełbasy.

SPADŁA ZE SCHODÓW. Franciszka Wilkoszowa, zamieszkała przy ul. Jachowicza 1 spadła ze schodów wiodących na strych tego domu. Ciężko ranną Wilkoszową opatrzyło pogotowie ratunkowe.

FATALNE SKUTKI WYSKAKIWANIA Z WOZU TRAMWAJOWEGO. Dziś w godzinach południowych uległ u zbiegu ulic Starowiślnej i Dietlowskiej nieszczęśliwemu wypadkowi tramwajowemu uczeń VII kl. gimnazjalnej Stanisław Hersztal. Hersztal wyskakując z tramwaju wpadł pod koła wozu, doznając zmiażdżenia prawej nogi i kontuzji na całem ciele. Pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę własnej lekkomyślności do szpitala.

RADA NADZORCZA AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO w myśl §§ 54, 56 i 57 statutu zawiadamia, że 57 Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy odbędzie się we Lwowie w **sobotę 2 maja 1925 r. o godzinie 10 rano.**

Termin zgłoszeń akcyj, celem wzięcia udziału w tem zgromadzeniu upływa 18 kwietnia 1925.

ZMARLI:

— Maksymiljan M o r e c k i, profesor seminarjum naucz. w Lublinie, zmarł 5 bm., przeżywszy lat 56 i pochowany został 7 bm. w Krakowie. Zmarły był wybitnym i zasłużonym pedagogiem. Poprzednio był przez szereg lat nauczycielem w Krakowie i w tym czasie zaznaczył się dodatnią działalnością w „Ognisku" nauczycielskiem i w Uniw. Ludowym im. A. Mickiewicza. Z zamiłowaniem pracował na niwie oświaty ludowej.

— Józef J a g ł a, pracownik polskich kolei państwowych, przeżywszy lat 42, zmarł 9 bm. w Krakowie.

Nowa placówka przemysłowa

W Krystynopolu, w Województwie Lwowskiem, w Dobrach Poturzyckich hr Włodzimierza Dieduszyckiego, uruchomiono **Wytwórnię terpentyny francuskiej, kalafonji, oraz produktów pochodnych, jak: terpineol, terpenhydrat i t. d.**

Wytwórnia powyższa wypełnia wielką lukę w krajowym gospodarstwie przemysłowem, dostarczając rocznie konsumpcji krajowej kilkadziesiąt wagonów przedniej kalafonji, sprowadzanej dotychczas z zagranicy, oraz kilkanaście wagonów terpentyny białej.

Stanowi ona również logiczne ogniwo w łańcuchu wytwórni, mogących w każdej chwili pracować dla obrony państwa.

Podnieść należy, że wszystkie aparaty dla tego wielkiego zakładu przemysłowego, pracującego systemem extrakcyjnym, zostały wykonane po raz pierwszy w kraju przez firmę „Bormann i Szwede w Warszawie". 793

Nie wątpimy, że nowa ta placówka, postawiona w czasie największego zastoju, spotka się z pełnem i należytem poparciem Władz państwowych.

[illegible] TEATRÓ

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Tydzień świąteczny przynosi repertuar nader urozmaicony, na który złożą się: „Ludka" i „Fotel 47" w oba święta, „Szklana góra" i „Spadkobierca" w poniedziałek i wtorek po południu. We wtorek i następne 3 dni nieodwołalnie ostatnie 4 występy Józefa Węgrzyna w „Don Juanie" Zorrilli, poczem dekoracje odchodzą do Lwowa, tak, że sztuka ta więcej już grana nie będzie. Premjera „Judasza" Tetmajera w sobotę 18 bm.

ŚWIĄTECZNY PROGRAM W „BAGATELI". W niedzielę 12 bm. o godz. 4 po poł. wystąpi w „Bagateli" znany humorysta Leon Wyrwicz, ze swemi ulubionemi monologami. Między innemi wygłosi monolog „Zdemaskowanie Guzika".

W niedzielę o godz. 8 wieczorem jeden z największych sukcesów bieżącego sezonu, dowcipna komedja Savoira „Wielka księżna i chłopiec hotelowy" z p. Leną Bruczową, Ordyńską, Wesołowskim, Szyndlerem, Zbuckim w głównych rolach. W poniedziałek o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych świetna komedja Sardou „Nasi najserdeczniejsi", która ukaże się po raz ostatni w bieżącym sezonie. O godz. 8 wieczorem arcywesoła farsa „Żoneczka z Variete" z p. Relewicz-Ziembińską w roli tytułowej. Partnerami jej są pp. Turski, Wesołowski, Ziembiński.

NINA DOLIŃSKA W „BAGATELI". Niedzielne przedstawienie „Wielkiej księżnej i chłopca hotelowego" urozmaicone będzie występem p. Niny Dolińskiej, która odtańczy tańce rosyjskie. Pani Dolińska wystąpi w „Bagateli" po raz ostatni przed swoim wyjazdem do Paryża i Londynu na występy gościnne.

PREMJERA W „BAGATELI". Na wtorek 14 bm. naznaczoną została premjera niesłychanie interesującej sztuki Savoira i Noziere'a „Sonata Kreutzerowska", z której próby dobiegają końca pod kierunkiem p. R. Wasilewskiego. Temat zaczerpnięty ze słynnego utworu Tołstoja, opracowany został dla sceny po mistrzowsku, przez znakomitą spółkę autorów paryskich. Główne role w tej sztuce objęli pp. Bruczowa, Kolman, Kwiatkowski, Fertner, Stępowski, Osuchowska, Zborowska, Ścibor i inni.

OPERETKA „NOWOŚCI". W niedzielę 12 bm. premjera znakomitej melodyjnej operetki Falla „Słodki kawaler". Udział biorą pp. Horbowska, Kramerówna (rola tytułowa), Czerniawska, Wawrzkowicz, Cybulski, Chrzanowski.

JACQUES THIBAUD W KRAKOWIE. W poniedziałek, 20 kwietnia br. wystąpi u nas jeden z najświetniejszych skrzypków współczesnych, — Jacques Thibaud. Jest to technik znakomity, ale efekt techniczny ma w jego grze znaczenie drugorzędne wobec zalet czysto „muzycznych", któremi wypowiada się poetyczna i subtelna natura artysty. Żywy temperament, przedziwna wiotkość i słodycz tonu, a przytem wielka wytworność, właściwa Francuzom — to dalsze zalety, które w tej wyjątkowej organizacji artystycznej zeszły się w stopniu tak wysokim, że każda z nich z osobna mogłaby już zapewnić artyście miano pierwszorzędnego wirtuoza.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 11 bm.: Teatr zamknięty.
Niedziela, 12 bm.: „Ludka".
Poniedziałek, 13 bm. po poł.: „Szklana góra"; wieczorem: „Fotel 47".
Wtorek, 14 bm.: „Don Juan".

TEATR „BAGATELA"

Sobota, 11 bm.: Teatr zamknięty.
Niedziela, 12 bm. po poł.: Występ Wyrwicza; wieczorem: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy".
Poniedziałek, 13 bm. po poł.: „Nasi najserdeczniejsi"; wieczorem: „Żoneczka z Variete".
Wtorek, 14 bm.: „Sonata Kreutzerowska".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Sobota, 11 bm.: Teatr zamknięty.
Niedziela, 12 bm.: „Słodki kawaler".
Poniedziałek, 13 bm. po poł.: „Hrabina Marica"; wieczorem: „Słodki kawaler".
Wtorek, 14 bm.: „Słodki kawaler".

Z kraju i ze świata

WYJAZD PREMJERA GRABSKIEGO DO SPAŁY. Jak nam z Warszawy telefonują, premjer Grabski wyjeżdża dziś z Warszawy. Jutro premjer będzie w Spale, gdzie spędzi święta u prezydenta Rzeczypospolitej.

WICEPREMJER THUGUTT pozostaje przez święta w Warszawie.

SPENSJONOWANIE PROF. UNIWERSYTETU. Dr Stanisław Starzyński, zwyczajny profesor prawa w uniwersytecie lwowskim, przeniesiony został na własną prośbę w stan spoczynku.

ULICA WŁ. REYMONTA W BIELSKU. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej w Bielsku uchwalono jedną z nowych ulic nazwać imieniem Władysława Reymonta.

OFICEROWIE JAPOŃSCY WE LWOWIE. — Wczoraj przyjechali do Lwowa dwaj wyżsi oficerowie japońscy Kosahao Ukjo Doptowidi i Nosaburo Okobe. Oficerowie przyjechali z Warszawy, cały dzień zwiedzali miasto, przyczem zainteresowali się szczególniej kopcem Unji Lubelskiej parkiem Kilińskiego. Dzisiaj rano udali się do Stanisławowa a potem do Rumunji.

ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH rozpoczął się wczoraj w Krakowie. Przybyli artyści ze wszystkich miast polskich. Prewodniczącymi wybrano p. Morozowicza, Józefa Śliwińskiego i St. Knake-Zawadzkiego.

SAMOBÓJSTWO KUPCA W BÓŻNICY. W jednym z żydowskich domów modlitwy w Stanisławowie przy ul. Kraszewskiego, odebrał sobie życie kupiec Sternhell. Ubrawszy się w t. zw. śmiertelną koszulę, powiesił się na świeczniku. Do tego desperackiego kroku popchnęły go kłopoty finansowe, wynikłe skutkiem przegrania procesu.

POLA NEGRI W DRODZE DO POLSKI. Do Berlina przybyła dziś rano gwiazda kinowa Pola Negri, która po kilkudniowym pobycie w Berlinie uda się do Warszawy.

GENERAŁ PFLANZER-BALTIN, znany z wojny światowej, zmarł w Wiedniu w 70 r. ż.

BANKRUCTWO WIELKIEJ FIRMY GDAŃSKIEJ. Z powodu braku wszelkich obrotów z Polską, ogłosiła upadłość jedna z największych firm gdańskich, handlującami winami, a mianowicie firma D. H. Brand. Firma ta ogłosiła licytację.

WYCIECZKA POLSKA W RUMUNJI. Z Bukaresztu donoszą: Wycieczka profesorów i uczniów szkół polskich zwiedziła tu muzea i szkoły, poczem była podejmowana przez związek nauczycieli szkół średnich. Wycieczkę wszędzie serdecznie witano, dając wyraz gorącej przyjaźni, jaką żywi Rumunja dla Polski.

WYBUCH POCISKU. Z Rzymu donoszą: Na pancerniku „Duilo" w porcie Spezia podczas próbnych strzałów wybuchł pocisk 305 mm. Najbliżej znajdująca się amunicja zapaliła się i wybuchła. Wedle informacji „Tribuny" jest pięciu zabitych i 30 rannych, w tej liczbie 15 ciężko. Okręt nie ucierpiał.

Z sali sadowej

O ZABÓJSTWO GRUZIŃSKIEGO KSIĘCIA KURADZE.

Na ławie oskarżonych w warszawskim sądzie apelacyjnym zasiadł wczoraj inż. Józef **Kozak,** oskarżony o głośne w swoim czasie zabójstwo księcia gruzińskiego rotmistrza Konstantego Kuradzego.

Krwawy dramat rozegrał się w mieszkaniu p. Kołaczkowskiej, której sublokatorami byli pp. Kozakowie i ich przyjaciel. Oczywiście szło o kobietę, za którą zabity szalał, złożył w jej ręce swój honor i swoje życie.

Kobietą tą jest żona zabójcy, który również kocha niezmiernie i przez nią dopuścił się zbrodni. Pp. Kozakowie poznali księcia Kuradzego w Rosji. Wywiązała się zażyła przyjaźń. Po powrocie do kraju zamieszkano wspólnie w hotelu »Viktorja«. Już wtedy stosunek p. Kozakowej do młodego gruzina zwrócił uwagę służby hotelowej.

Po jakimś czasie przeprowadzono się do mieszkania p. Kołaczkowskiej, gdzie p. Kozakowie zajęli dwa pokoje, Kuradze zaś jeden.

Tu już stało się nawet dla p. Kozaka jasne, że książę świata nie widzi poza żoną przyjaciela.

Zaczęło się mówić o rozwodzie. Sprawa była nader trudna, gdyż dawni przyjaciele, a obecni rywale związani byli szeregiem spraw materjalnych. Dochodziło do gwałtownych scysyj, w czasie których p. Kozak sięgał niejednokrotnie po broń, zawsze jednak zdołano wczas nieszczęściu zapobiec.

Kuradze zwierzał się przyjaciołom, że spodziewa się śmierci z ręki oskarżonego, jednak żadna moc nie zdołała go oderwać od myśli poślubienia ukochanej.

Tymczasem wszakże między małżonkami doszło do porozumienia i wahająca się p. Kozakowa przechyliła się ostatecznie na stronę męża.

W parę dni potem zaszedł w nocy tragiczny fakt. Kuradzego wywołano niby do telefonu. W stołowym pokoju, przez który musiał przejść, wynikła gwałtowna scysja z Kozakiem, zakończona strzałami.

Oskarżony tłómaczył się przed sądem okręgowym, iż został przez przeciwnika zaatakowany porwanym przez niego ze stołu nożem. Okoliczność w świetle zeznań służącej pp. Kozaków okazała się zmyśloną.

Sąd okręgowy skazał oskarżonego na 4 lata ciężkiego więzienia. Od wyroku tego skazany odwołał się do drugiej instancji, która ponownie rozpatrzyła sprawę w dniu wczorajszym. Rozprawy zakończono późno w nocy.

Ze sportu

NÜRNBERGER F. V., z którym Cracovia gra w niedzielę, okazuje się w świetle ostatnio osiągniętych wyników bardzo poważnym przeciwnikiem. I tak zwyciężył Nürnberger F. V. swego lokalnego rywala I. F. C. dwukrotnie w stosunku 1:0 i 3:1, dalej zwyciężył słynne drużyny południowo-niemieckie, jak Spielvereinigung Fürth 3:0, Bayern-Monachjum 1:0, Wacker-Monachjum 2:1, Spielvereinigung Bamberg 4:1 itd., uległ zaś Sparcie praskiej w zaszczytnym stosunku 1:2.

Nie gorzej, a może groźniej jeszcze, przedstawia się przeciwnik Cracovii na poniedziałek wielkanocny. Podawaliśmy już miarodajne wyniki Cechie Karlin, osiągnięte w ostatnich czasach, dzisiaj zaś doniósł telegraf o sensacyjnym wyniku 2:2, uzyskanym przez Cechie Karlin w bież. tygodniu w meczu o mistrzostwo przeciw Slavii, znajdującej się obecnie u szczytu formy.

K. S. CRACOVIA PRZEPROWADZA OBECNIE ROZBUDOWĘ SWOICH BOISK. Prace, które znajdują się na ukończeniu, a w których bierze udział przeszło 50 robotników, przedstawiają się wspaniale. Główne boisko zostało wyłożono darnią, założono 4 nowe korty tennisowe, niweluje się olbrzymią przestrzeń, przeznaczoną pod boiska trainingowe. Ruch i praca wre. Zapewne z początkiem maja prace zostaną ukończone i młodzież znajdzie nowy teren dla ćwiczeń fizycznych.

Zapiski literackie

NUMER WIELKANOCNY „ŚWIATOWIDA" o podwójnej objętości przedstawia się imponująco zarówno pod względem obfitości materjału ilustracyjnego jak i strony artystycznej. Obok zwykłego numeru, będącego bogato ilustrowaną kroniką najważniejszych wydarzeń ubiegłego tygodnia w Polsce i zagranicą, numer zawiera nadzwyczajny numer świąteczny objętości 16 stronic z około stu wspaniałemi ilustracjami wraz z obfitym tekstem objaśniającym, obrazującemi piękno miast polskich. Dodatek ten stanowi przepyszne album najpiękniejszych widoków z Warszawy, Krakowa, Poznania, Lwowa i Wilna. Cena numeru wraz z dodatkiem świątecznym normalna, tj. 80 groszy.

J. E. Księciu Biskupowi Krakowskiemu wraz z Duchowieństwem. J. M. Panu Rektorowi, oraz Wysokiemu Senatowi Wszechnicy Jagiellońskiej, Ciału Profesorskiemu Uniwersytetu, Delegacjom Uniwersytetów Polskich, Młodzieży Akademickiej, oraz wszystkim zrzeszeniom i Przyjaciołom Zmarłego ś. p. X. Rektora Dra Kazimierza Zimmermanna za udział i tak łaskawą pomoc w obrządkach pogrzebowych najserdeczniejsze składa podziękowania 826

Rodzina

Stan strajku rolnego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 kwietnia. W województwie **lubelskiem** liczba strajkujących **zmniejszyła** się: w dniu wczoraszym strajkowało na 25 folwarkach **800 robotników.** Na **Pomorzu strajk zmniejszył się** do 55 folwarków i 2.000 robotników, w **łódzkim** o 4 folwarki i 200 robotników.

Cieszyn, 10 kwietnia. W powiecie cieszyńskim i bielskim na 11 folwarkach, należących do majątku p. Larischa **strajk** wywołany zatargiem w dniu 6 bm., **trwa w dalszym ciągu.**

„Wojna gazami" w Sowdepji

Moskwa, 10 kwietnia A. T. E.) W Symferopolu urządzono **manewry, demonstrujące walkę gazową.** Z aeroplanów **rzucano bomby z gazami,** ponadto oddziały automobilów **wyrzucały pociski gazowe.** W pewnych chwilach miasto było pełne dymu. **Na ulicach ziawili się wówczas członkowie Tow. ochotników dla studjów gazowych w maskach ochronnych.** Ludność była uprzedzona o nieszkodliwości użytych gazów. Manewry wywarly na ludność wielkie wrażenie.

Tok rokowań polsko-niemieckich

Berlin, 10 kwietnia (AW). Rokowania polsko-niemieckie prowadzone ze strony polskiej przez p. Prądnickiego do prowadziły do zupełnego porozumienia w sprawie wydania **aktów archiwalnych.** Równocześnie osiągnięto porozumienie w zakresie **spraw spadkowych,** z wyjątkiem jednego punktu o najważniejszem znaczeniu. Dnia 7 kwietnia delegacja polsko-niemiecka podpisała **umowę spadkową i umowę w sprawie aktów.** Rokowania w tej ostatniej sprawie toczą się od 1920 r. w Paryżu Poznaniu, Dreźnie, Warszawie i Berlinie. Od dwóch lat przewodniczy tym rokowaniom dyr. p. Paczkowski. Projekt umowy opiera się na nowo stworzonych zasadach, godzących wszelkie wymagania. W rokowaniach spadkowych przewodniczy naczelnik wydziału ministerstwa sprawiedliwości Jabłoński. Projekt umowy spadkowej obejmuje bardzo ważne sprawy z zakresu międzynarodowego prawa prywatnego.

Watykan przeciw Herriotowi

„Albo Francja pozostawi ambasadę przy Watykanie, albo niech odejdzie zupełnie"

Rzym, 10 kwietnia (PAT). Prasa włoska szeroko komentuje artykuł »Observatore Romano« wypowiadający się **przeciwko przyjęciu przez** Watykan **projektu rządu francuskiego pozostawienia tylko charge d'affaires do spraw Alzacji i Lotaryngji.** Artykuł ten uważany jest powszechnie jako półoficjalne wypowiedzenie się kardynała Gaspariego. Przypuszczają, że artykuł ten ogłoszony został w obecnej chwili w tym celu, aby wobec trudnej sytuacji, w jakiej znalazł się Herriot, powiększyć jeszcze jego kłopoty ministerjalne i o ile możności **przyczynić się do upadku.** »Piccolo« wyraża przypuszczenie, że to **uderzenie na rząd Herriota ze strony Watykanu zostało spowodowane przez zabiegi katolickich sfer politycznych Francji, które starały się o to wystąpienie kardynała Gaspariego.** »Messagero« pisze: Dylemat został postawiony w tym artykule z całą bezwzględnością: albo Francja pozostawi ambasadę przy Watykanie, albo niech odejdzie zupełnie.

—oo—

Armja czerwona wzoruje się na armji niemieckiej

Warszawa, 10 kwietnia (AW). »Rzeczpospolita donosi, że wyjazd **Brusiłowa do Berlina** nastąpił celem przeprowadzenia **reorganizacji armji czerwonej.** Reorganizacja ta będzie uzgodniona w ogólnych zarysach **z wzorami niemieckiemi.**

Katastrofa okrętu pasażerskiego

Zatonęło kilkuset pasażerów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 kwietnia. Z Bukaresztu donoszą, że na morzu Czarnem, niedaleko wybrzeża rumuńskiego **zatonął statek pasażerski »Aurora«** o pojemności 3.000 ton. Spóźniona pomoc **nie zdołała uratować ani jednego z pasażerów.** Wszyscy poszli na dno razem z ładunkiem okrętu. Przypuszczają, że **zatonęło kilkuset pasażerów.**

Procesy o szpiegostwo na rzecz Polski

Gdańsk, 10 kwietnia (PAT). Z Kowna donoszą, że przed tamtejszym sądem wojennym odbyły się dwa procesy o szpiegostwo. W pierwszym zostali **skazani na karę śmierci trzej byli wyżsi urzędnicy, oskarżeni o wydanie Polsce ważnych dokumentów,** przyczem jednemu z nich zamieniono karę śmierci na więzienie dożywotnie, drugiemu na czteroletnie, trzeciemu na trzyletnie. W drugim procesie pewna obywatelka ziemska skazana została na 10 lat więzienia za szpiegostwo na rzecz Polski.

Niezręczność Hindenburga

Paryż, 10 kwietnia. (PAT). **Jak donoszą z Berlina, Hindenburg wysłał depeszę do Jarresa, w której oświadcza, że zgadza się kandydować na stanowisko prezydenta Rzeszy, wobec niepewnych szans, jakie miałby Jarres przy wyborach.** Depesza ta wysoce niezręcznie zredagowana wywołała kolosalne wrażenie wśród bloku prawicowego, gdyż uwidoczniła, jak dalece **niepolitycznie myśli i postępuje** marszałek Hindenburg. Ze strony bloku prawicowego wydano natychmiast instrukcje upozorowanią redakcji tej depeszy **rzekomemi błędami przy transmisji telegraficznej.**

Proces Reszkego

Paryż, 10 kwietnia (PAT). Dziś na cmentarzu Mont Parnas odbyła się żałobna ceremonja pochowania zwłok śpiewaka operowego Jana Reszkiego, zmarlego w Nicei w ubiegłym tygodniu. W ceremonji tej wzięli udział liczni przedstawiciele świata muzyki, m. i. wiele wybitnych osobistości z pośród paryskiej kolonji amerykańskiej. Ze strony polskiej m. i. w obchodzie wziął udział radca ambasady polskiej w Paryżu Szembek, oraz przedstawiciele stowarzyszeń polskich w Paryżu.

Straszna katastrofa tramwajowa

Barcelona, 10 kwietnia. (PAT). Wykoleił się tutaj pociąg elektryczny, przyczem wybuchł pożar. Według dotychczasowych obliczeń jest **17 osób zabitych a około 50 rannych.**

Dział ekonomiczny

— **Strajk rolny** w województwie poznańskiem zlikwidował się zupełnie. Wszyscy robotnicy rolni wrócili do pracy. W innych województwach bez zmiany.

— **Rokowania handlowe polsko-niemieckie,** prowadzone w Berlinie posunęły się w ostatnich dniach znacznie naprzód.

— **Departament obrotu pieniężnego,** składający się z wydziału środków płatniczych, wydziału dewizowego, bankowego, rady spółdzielczej, kredytów publicznych i polityki kredytowej został utworzony w min. skarbu.

— **Protokół kolejowy polsko-czeski** w sprawie ruchu transportowego między Polską, Czechosłowacją i Austrją został onegdaj podpisany w Bernie Morawskiem.

— **Komitet taryfowy wypowiedział się przeciwko podniesieniu taryfy osobowej,** przeciwko podniesieniu taryfy towarowej na ważne surowce, przeciwko zmianom klasyfikacyjnym w taryfie towarowej co do klasy G.

— **Na posiedzeniu głównej dyrekcji Banku Polskiego ustalono, że zapas walut w Banku Polskim stale się zmniejsza,** głównie wskutek masowych wyjazdów zagranicę oraz nadmiernego przywozu towarów zbytkowych.

— **Fuzja Standard Oil Company z Petroleum Co** nastąpiła. Jest to obecnie **największa w świecie** organizacja naftowa.

— **Projekt** rozporządzenia, **normującego waloryzację kaucji,** składanych w czasie dewaluacji w markach polskich w instytucjach państwowych, jest obecnie opracowywana.

— **Projekt** ustawy **dotyczącej zamówień rządowych,** podobno ma być opracowywany. Ustawa taka jest wysoce pożądana.

— **Związek spółdzielni budowlanych przystąpił** do organizacji **spółdzielni budowlanej pracy.**

— **Banknoty, opiewające na 50 marek rentowych wycofuje niemiecki bank rentowy z obiegu z dniem 30 września. Pozostają one środkiem płatniczym do 31 maja br.**

Inflacja we Francji

„Paris Soir" zapowiada, **że Bank państwowy poda** w swojem sprawozdaniu tygodniowem **po raz pierwszy prawdziwy stan emisji banknotów.** Według opozycyjnej „Liberte" ma „Journal Offiziel" ogłosić jutro, że Bank państwowy **został upoważniony** do podwyższenia maksimum emisji banknotów aż do wysokości 44.330 miljardów franków. Pogłoska o dymisji gubernatora Banku, Robinau, nie potwierdza się.

Po zamknieciu kroniki

ZJAZD OFICERÓW POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ. W niedzielę po Wielkiej Nocy, czyli 12 bm., odbędzie się w Gdańsku zjazd oficerów floty handlowej polskiej. Zjazd będzie omawiał szereg żywotnych kwestyj związanych z organizacją polskiej floty handlowej. Zgłoszenia przyjmuje kapitan Stankiewicz, komendant »Lwowa«.

AKCJA TYGODNIA LOTNICZEGO na dochód obrony powietrznej państwa na terenie województwa stanisławowskiego przyniosla czystego dochodu 9.601 złotych .

SKAZANIE PORUCZNIKA KUNCEGO ZA DEFRAUDACJE W WIĘZIENIU WOJSKOWEM. Przed sądem wojskowym w Łodzi odbyła się rozprawa przeciw pracującym w więzieniu wojskowem porucznikom Kuncemu i Saskiemu, oraz sierżantowi Kochakowi. Pierwszy z nich oskarżony o sprzeniewierzenie 6.670 złotych, skazany został na 2 lata ciężkiego więzienia, degradację i wydalenie z wojska; por. Saski został uniewinniony, a sierżant Kochak otrzymał jeden dzień aresztu.

TRAGICZNY ZGON ROBOTNIKA W KANALE. W Łodzi na terytorjum fabrycznem zakładów przemysłowych Steinerta przy ul. Piotrkowskiej, zdarzył się straszny wypadek. Oto robotnik Jan Zapieraciński czyścił ściek kanałowy. Nagle dostał ataku epileptycznego i wpadł do ścieku. Pomoc przyszła niestety zapóźno i Zapieraciński utonął.

Od Administracji „N. Reformy"

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Informacje przemysłowe i handlowe

BEZROBOCIE SIĘ ZMNIEJSZA. W ostatnim tygodniu marca zmniejszyła się liczba bezrobotnych; pierwszy tydzień kwietnia przynosi dalsze zmniejszenie się bezrobocia. Gdy w okresie od 21 do 28 marca liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 1430 osób, to w tygodniu następnym — od 29 marca do 4 kwietnia — zmniejszyła się ona o 1760 osób. Zmniejszenie największe jest na Górnym Śląsku, mimo zwolnień w kopalniach węgla. W Kaliszu i Inowrocławiu na zmniejszenie bezrobocia wpływa dodatnio uruchomienie robót publicznych. W Warszawie i Łodzi sytuacja jest bez zmiany.

PROTOKÓŁ KOLEJOWY POLSKO-CZESKI PODPISANY. Wczoraj podpisany został w Bernie Morawskiem protokół kolejowy polsko-czeski w sprawie ustalenia technicznych zasad, na jakich podjęty zostanie niebawem wznowiony ruch transportowy pomiędzy Polską, Czechosłowacją i Austrją. Rokowania dotyczyły przedewszystkiem kwestji transportów węgla polskiego do Austrji, dla których postanowienia polsko-czeskiego traktatu handlowego przewidują pewne ułatwienia.

Rokowania polsko-austrjackie w tej sprawie rozpoczęły się dziś i prowadzone będą w przyspieszonem tempie.

ZAKOŃCZENIE POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEJ KONFERENCJI KOLEJOWEJ. Z Warszawy donoszą: Dnia 4 kwietnia b. r. zakończyła się konferencja kolejowa polsko-rumuńsko-jugosłowiańska. W zasadzie postanowiono wprowadzenie komunikacji towarowej między Polską i królestwem Serbów, Chorwatów i Słoweńców, tak przez Rumunję, jak i przez inne państwa zainteresowane, których delegaci wyrazili już na to zgodę na konferencji, odbytej w Krakowie w styczniu r. b.

Do opracowania szczegółów koleje S. H. S. zwołają w końcu bieżącego miesiąca komisję do Belgradu, na którą mają zaprosić obu delegatów kolei polskich i rumuńskich, również delegatów kolei czeskosłowackich, węgierskich, austrjackich i niemieckich. Wobec tego, że koleje S. H. S. posiadają urządzenia własne i składy, jak również wobec tego, że S. H. S. posiada połączenie z Salonikami, bezpośrednia komunikacja Polski z Jugosławją nabiera wielkiego znaczenia dla przewozów międzynarodowych.

Zamykając konferencję, przewodniczący Tyszyński zaznaczył, że ponieważ koleje polskie dochodzą do portów w Gdańsku i Gdyni, ustalenie komunikacji między Polską a Jugosławją obiera drogę bezpośrednią pomiędzy Bałtykiem a morzem Adrjatyckiem i Egejskiem. Wice-minister Eberhard w imieniu rządu polskiego dziękował ministrowi Avramowiczowi oraz innym obecnym delegatom zagranicznym za ich przyjazd i współpracę, podkreślając znaczenie komunikacji dla pracy pokojowej narodów. Tę ostatnią myśl rozwinął p. wice-minister Avramowicz w swem przemówieniu pożegnalnem, a następnie po nim przewodn. delegacji rumuńskiej p. Franciszek Filipski.

ZAPOMOGI DLA BEZROBOTNYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU, które były pobierane dotychczas według ustawy sejmowej, będą nadal przyznane przez Radę ministrów w następującej wysokości: Nieżonaci 90 groszy dziennie, rodziny, złożone z 2 osób, 1.25 złotych, z trzech do 5 osób, 1.75 zł, powyżej 5 osób 2 złote dziennie, w stosunku do pobieranych dawnych zapomóg państwowych zniżka wynosi 20%.

WYSOKIE KOSZTA STEMPLOWE POWODEM OPÓŹNIENIA ZACIĄGNIĘCIA POŻYCZKI. — W tych dniach bawiła w Warszawie grupa przedstawicieli konsorcjum banków angielskich w sprawie zaciągnięcia pożyczki angielskiej w wysokości 2 miljonów funtów szterlingów przez Związek cukrowni, do podpisania ostatecznej umowy jednakże nie doszło, gdyż przedstawiciele angielscy nie chcieli zgodzić się na poniesienie wysokich opłat stemplowych przy spisywaniu aktów, wynoszących 150 tysięcy złotych. Obliczono, że znacznie mniejsze koszta pociągnie za sobą powrót do Anglji przedstawicieli przemysłowców polskich, oraz pokrycie kosztów transakcji w Londynie.

OBNIŻENIE CEN MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH. Biuro badania cen, rozpatrując na ostatniem posiedzeniu drożyznę cegły, która w Warszawie kosztuje 85 złotych za 1.000 sztuk, podczas gdy na Pomorzu tylko 40 złotych, przyszło do przekonania, że należy udzielić pomocy kredytowej tylko cegielniom, które zniżą odpowiednio cenę cegły. Następnie Biuro badania cen postanowiło popierać postulat zwiększenia ilości godzin pracy, stwierdziło, że należy znowelizować ustawę o podatku obrotowym, a to w sensie zniżki tego podatku, oraz, że należy znieść podatek miejski od ładunków w wysokości 3—19 złotych.

SPRAWA POŁĄCZEŃ KANAŁOWYCH między systemami rzek, płynących na obszarze Rzeczypospolitej, stała się aktualna w ostatnich czasach. Mianowicie podniesiona została sprawa oczyszczenia i pogłębienia kanału Królewskiego, tudzież sprawa budowy kanału, łączącego Zagłębie węglowe z Wisłą przez Wartę. Projekty te mogą być zrealizowane jedynie przy uzyskaniu większych kredytów.

DOSTAWA KONSTRUKCYJ ŻELAZNYCH. — W biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie przeglądnąć mogą interesowane przedsiębiorstwa wykazy, rysunki, oraz inne szczegóły na rozpisaną przez generalną dyrekcję poczt i telegrafów dostawę konstrukcyj żelaznych do budowy linij telegraficznych i telefonicznych. Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 22 kwietnia b. r.

WZROST CEN WĘGLA BRUNATNEGO W NIEMCZECH. Syndykat węglowy środkowych Niemiec postanowił z uwagi na ostatnie podwyżki płac podwyższyć ceny z dniem 6 b. m., jak następuje: za brykiety przemysłowe o 0.65 marek, za brykiety do opału domowego o 1 markę, a za węgiel brunatny o 0.20 marek za tonę. Oprócz tego przewidziana jest dalsza podwyżka, podobnie, jak to było przed wojną w czasie od 1 lipca do 1 września o 0.60 marek za tonę.

PRZECIW WYZYSKOWI W KRAJOWYCH LETNISKACH. Biuro badania cen obmyśliło sposoby ochronienia od wyzysku wyjeżdżających do uzdrowisk kuracjuszów wobec konieczności podwyższenia opłat na paszporty zagraniczne. Biuro badania cen zastanawiało się nad podstawami prawnemi ingerowania władz administracyjnych w tej sprawie. Co do uzdrowisk, to ustawa z r. 1922 nakłada na komisje klimatyczne obowiązek normowania warunków życia i cen. Władze administracyjne mogą sporządzać protokoły na żądanie stron, a następnie odstępować je sądom, które wyrokują na podstawie ustawy o zwalczaniu lichwy. Skonstatowano, że walka z lichwą mieszkaniową na letniskach jest przez to utrudniona, iż letnicy nie uciekają się do pomocy władz w konkretnych wypadkach.

MEMORJAŁ W SPRAWIE SPŁAWU NA NIEMNIE wręczył prezydentowi portu kłajpedzkiego tamtejszy Związek przemysłowców. Memorjał ten zawiera żądania utworzenia miejsca na pograniczu polsko-litewskiem dla przejmowania drzewa, udzielania przemysłowcom drzewnym wiz do Polski, przeprowadzenia połączenia telegraficznego, telefonicznego i pocztowego z Polską. Jak donosi litewska ajencja telegraficzna, dyrekcja portu i rząd litewski rozpatrzą memorjał kłajpedzki z punktu widzenia ożywienia spławu na Niemnie.

SYTUACJA NA ANGIELSKIM TARGU DRZEWNYM. Popyt na drzewo na targach angielskich powoli wzrasta. Ujawnia się większy popyt na jodłę, drzewo białe wogóle, oraz drzewo o małych wymiarach w szczególności. Cena podstawowa drzewa białego, 7-calowej deski, wynosi od Ł 14.5.0 do Ł 15.50 cif. Zapasy drzewa w Anglji są wielkie. Drzewo to zostało nabyte po bardzo niskiej cenie, dziś wartość jego stale się podnosi. Kupiec angielski może więc skutecznie konkurować z kupcem niemieckim, który musi nabywać drzewo po wyższej cenie od cen sprzedaży kupców angielskich. Również korzystne jest położenie kupców angielskich w stosunku do eksporterów szwedzkich, fińskich, rosyjskich i polskich, gdyż mogą oni, wstrzymując się od kupna, podtrzymywać cenę drzewa na pewnym poziomie, gdyż, korzystając z każdej nadarzającej się okazji kupna, po niskich cenach uzupełniać swe zapasy.

ROBOTNICY SOWIECCY DOMAGAJĄ SIĘ PRZYWRÓCENIA WŁASNOŚCI PRYWATNEJ W ROSJI. Czasopismo „Indépendence Belge“ w Brukseli podaje wiadomość, iż robotnicy kopalniani w Rosji odnieśli się do sfer miarodajnych z żądaniem, aby dla tych kopalń, które z powodu braku zbytu i niekorzystnych warunków gospodarczych są nieczynne, zostało przywrócone prawo własności prywatnej. Wymaga tego szczególniej górnictwo węglowe. Sfery rządzące przyszły już przedtem do przekonania, że inicjatywa prywatna zdoła przyczynić się do intensywniejszej pracy w dziedzinie górnictwa, przyczem znajdą korzystne zatrudnienie liczne rzesze bezrobotnych, z łatwo atoli zrozumiałych przyczyn obawiają się wystąpić z podobnym wnioskiem.

NIEMIECCY ROLNICY SABOTUJĄ ROKOWANIA HANDLOWE. „Die Welt am Montag“ dowiaduje się, że agrarjusze niemieccy i pewne wpływowe grupy przemysłowe sabotują rokowania, prowadzone przez Niemcy z szeregiem państw. Wskutek ich wpływów komisja Reichstagu odrzuciła ratyfikację konwencji z Hiszpanją. Tesame koła zdążać mają, zdaniem dziennika, do przeciągania rokowań polsko-niemieckich w nadziei, że zamknięcie granicy niemieckiej dla węgla, pochodzącego z polskiej części Górnego Śląska, pozwoli Rzeszy osiągnąć korzyści polityczne. W rokowaniach handlowych z Rosją, ciągnących się już przeszło rok, agrarjusze niemieccy zdążają szczególnie do ograniczenia importu bydła rosyjskiego.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

L. 491/1925
B. b.

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy robót brukarskich dla Gminy miasta Krakowa, w ciągu roku 1925, odbędzie się w Prezydjum Magistratu (główny budynek) dnia 22 kwietnia 1925 r. t j. w poniedziałek o godzinie 12-tej w południe, publiczna licytacja za pomocą opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Oferty składać należy na ręce P. Naczelnika Oddziału drogowego w Magistracie, w powyższym terminie do godziny 12-tej w południe, w dniu licytacji.

Wadjum wynosi 400 zł, które złożyć należy w kasie m. przed dniem licytacji.

Warunki licytacyjne ogólne, szczegółowe i deklaracje otrzymać można w Oddziale drogowym Budownictwa m. Oddz. B. w godzinach urzędowych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
Kraków, d. 4 kwietnia 1925.
811

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	Warszawa	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	Lwów	7·55
Wiednia	2·15	Wiedeń	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·40	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	Zakopane	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	Lwów	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	Katowice	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	Gdańsk	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·26	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	Lwów	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·26
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	Poznań	21·25
Warszawy	6·20	Warszawa	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	8·58
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	Warszawa	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	Katowice	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	Lwów	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	18·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	Zakopane	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	Lwów	15·25
Warszawy	22·05	Warszawa	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. — Rządca drukarni L. K. Górski